

# Zieliński, Andrzej

---

## O polskiej prasie młodzieżowej lat 1944-1948

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 28/1, 141-142

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## O POLSKIEJ PRASIE MŁODZIEŻOWEJ LAT 1944—1948

Wiesław Magiera w artykule pt. *Prasa młodzieżowa w Polsce w latach 1944—1948*, zamieszczonym w „Kwartalniku Historii Prasy Polskiej” (nr 3 z 1987 r.), przedstawił niepełny obraz tej prasy, popełnił wiele błędów, z których najważniejsze wymagają pilnego sprostowania.

Zacznę od błędu najbardziej przykrego. Pisząc o „Młodej Myśli Ludowej” (s. 98), autor stwierdził, że zespół redakcyjny tworzyli m. in. Mieczysław Grad, Stefan Ignar, Stanisław Miłkowski, Leon Lutyk. Otóż Stanisław Miłkowski, aresztowany w 1944 r. przez gestapo za działalność w konspiracyjnym ruchu ludowym, zmarł w 1945 r. w obozie koncentracyjnym w Belsen. Ponadto ani S. Ignar, ani L. Lutyk nie byli po wojnie członkami zespołu redakcyjnego. Pełny skład redakcji z wszystkimi zmianami personalnymi można ustalić na podstawie dostępnych opracowań źródłowych.

Równie beztroško, co nieprawdziwie ustalił autor skład komitetu redakcyjnego „Wici” (s. 96). Mieli w nim rzekomo zasiadać Marian Tupalski, Jan Aleksander Król, Józef Ozga-Michalski, Mieczysław Grad oraz np. Michał Jagła, Józef Niećko, Stefan Ignar, Leon Lutyk. Otóż nigdy razem w tym komitecie nie zasiadali. Ponadto J. Niećko, S. Ignar i L. Lutyk nigdy po wojnie nie pracowali w „Wiciach”. Przypomnę, że w miejsce trzyosobowego komitetu redakcyjnego z okresu lubelskiego (M. Tupalski, J. A. Król, J. Ozga-Michalski) od sierpnia 1945 do grudnia 1946 r. funkcję redaktora pełnił M. Jagła; po nim sprawowali ją kolejno: M. Grad, Bolesław Dejworek, a od marca 1948 — Henryk Cholań.

Na s. 90 autor stwierdził, że w skład zespołu redakcyjnego „Walki Młodych” w Lublinie weszli: Helena Jaworska, Jerzy Morawski, Janina Balcerzak, Henryk Holland — osoby związane z piśmem jeszcze w latach okupacji. Tymczasem skład ten (według wspomnień I. Tarłowskiej, znajdujących się w CA KC PZPR) był następujący: Zofia Skrzyszewska, Jerzy Rutkowski, Irena Tarłowska (red. nacz.), H. Holland nie mógł być związany z „Walką” w czasie okupacji, gdyż od 1939 do 1941 r. pracował we Lwowie w redakcjach „Czerwonego Sztandaru” i „Młodzieży Stalinowskiej”, następnie wstąpił do Armii Czerwonej, a w 1943 r. do Wojska Polskiego, skąd w kwietniu 1945 r. oddelegowany został do pracy w ZWM i dlatego trafił do „Walki Młodych”.

W zespole „Walki Młodych” autor nie dostrzegł np. Stefana Kozickiego (przez czas krótki redaktora naczelnego) czy Kazimiery Kosińskiej (Moniki Warneńskiej), w „Młodej Demokracji” — Edmunda Orkiszewskiego (naczelnego redaktora od połowy 1947 r., autora najbardziej płodnego, posługującego się kilkoma pseudonimami), w „Młodzi idą” — Ludwika Krasuckiego, autora większości tekstów politycznych, a w „Gromadzie” równie aktywnego dziennikarza — Stefana Rzeszota.

Pozostaje tajemnicą autora zakwalifikowanie efemerydy (3 numery, w tym jeden podwójny) „Wici Ilustrowane” jako pisma, w którym „znaleźć można było świadczące o znajomości problematyki artykuły publicystyczne o tematyce społecz-

nej i gospodarczej” (s. 97). Gdzie je autor dostrzegł w piśmie wypełnionym ilustracjami i podpisami pod zdjęciami? Mam wątpliwości, czy miał je w rękach.

Nie jest prawdą, że ZWM oferował wraz z PPR młodemu odbiorcom łącznie 10 pism; udało mi się ustalić 17 takich tytułów prasy centralnej, terenowej, zakładowej, szkolnej oraz społeczno-literackiej. Ponadto Wiesław Magiera zalicza do tzw. prasy niezależnej pismo „Pokolenie”, którego skład redakcji zatwierdzony był uchwałą Zarządu Głównego ZWM. Nie dostrzegł także istniejącej w tym okresie prasy młodzieżowej mniejszości narodowych i wyznaniowych.

Bezkrytycznie, nie porównując z istniejącymi dokumentami, podaje autor nakład „Walki Młodych” w 1946 r. jako stutysięczny. Nawet wtedy, gdy w 1948 r. na pierwszej kolumnie pisma ogłoszono o przekroczeniu stutysięcznego nakładu, nigdy taki nie był; maksymalnie wynosił 75 tys. egz. Także 40 tys. nakładu „Młodzi idą” (a nie 50 tys., jak podaje autor na s. 94) dotyczyło tylko jednego numeru, i to wydanego z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, poświęconego w całości ruchowi spółdzielczemu.

Nie są to wszystkie uchybienia w artykule W. Magiery. Widać wyraźnie, że korzystał on tylko z kilku zamieszczonych przed laty artykułów w „Pokoleniach” i pierwszej części mojego artykułu w „Prasie Polskiej” w 1986 r. Nie próbował sięgnąć do źródeł i nowszych opracowań oraz archiwaliów. Wiele wątpliwości budzą też sądy ogólne autora o prasie młodzieżowej; byłyby to temat do odrębnej dyskusji.

*Andrzej Zieliński*